



Sygn. akt V CSK 123/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)
SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)
SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa P. Spółki Akcyjnej w W.
przeciwko S. K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 grudnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 27 października 2016 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz
strony powodowej kwotę 2700, - (dwa tysiące siedemset) złotych
z tytułu zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W wyniku rozpoznania apelacji pozwanego S. K. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 23 maja 2016 r. - Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 27 października 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił w całości wyrok zaoczny Sądu Okręgowego z dnia 28 września 2011 r. w sprawie X GC .../11; zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej P. S.A. kwotę 101 061,36 złotych wraz z odsetkami; oddalił powództwo w pozostałym zakresie z zasądzeniem zwrotu kosztów procesu; oddalił apelację w pozostałym zakresie i zasądził zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

Dojście do wskazanego wyroku nastąpiło po wcześniejszym uchyleniu wyroku zaocznego z dnia 28 września 2011 r. wyrokiem Sądu Okręgowego w W. i oddaleniu powództwa ze względu na przedawnienie. W wyniku apelacji strony powodowej Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2015 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji wyrokiem z dnia 23 maja 2016 r. utrzymał w mocy wyrok zaoczny. Rozstrzygnięcie to zostało zmienione wskazanym na wstępie wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 27 października 2016 r.

Z poczynionych ustaleń wynika, że pozwany prowadził działalność gospodarczą o nazwie „I.”, pełnił też funkcję prezesa zarządu w powodowej spółce P. S.A. od jej powstania do dnia 2 kwietnia 2007 r. Z tytułu tej funkcji dysponował imienną kartą debetową, dająca prawo do korzystania z rachunku bankowego w banku BPH S.A. Spółka P. S.A. reprezentowana przez wiceprezesa zarządu S. D. zawarła z I. S. K. umowę o zarządzanie inwestycjami informatycznymi prowadzonymi przez P. S.A. W umowie tej określone zostało wynagrodzenie ryczałtowe za wykonywane usługi. Pozwany pobrał przy pomocy karty bankomatowej kwotę 157 030 złotych z rachunku bankowego BPH S.A. W tym samym okresie wpłacił do kasy Spółki kwotę 85 814 złotych. Po odwołaniu pozwanego z funkcji prezesa zarządu strony powodowej, Spółka ta wezwała pozwanego pismem z dnia 14 kwietnia 2008 r. o zwrot kwoty 78 023,19 złotych ze środków pobranych przy użyciu karty bankomatowej. Mimo wyjaśnień

pozwanego, że pobrana kwota stanowiła należne mu wynagrodzenie za pełnienie funkcji, Spółka dnia 30 czerwca 2011 r. podjęła uchwałę o wystąpieniu przeciwko pozwanemu z powództwem o odszkodowanie lub o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, z tytułu wypłacenia przez niego pieniędzy należących do spółki imienną firmową kartą bankomatową i nierozliczonych następnie ze spółką wraz z ustawowymi odsetkami.

Uwzględniając powództwo Sąd uznał brak przedawnienia roszczenia dochodzonego na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Nie podzielił też zdania pozwanego o przeznaczeniu pobranych środków na wynagrodzenie, a to ze względu na nieważność jego umowy zawartej z powódką i brak dowodów na przeznaczenie tych pieniędzy na potrzeby spółki. Ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji akceptował Sąd Apelacyjny rozpoznający apelację pozwanego, zmniejszając nieznacznie na jego korzyść zasądzoną kwotę, gdyż błędnie została przyjęta wskazana w pozwie wysokość należności głównej, jako 76 620 złotych, zamiast kwoty 71 216 złotych, od której należały się skapitalizowane odsetki. To wymagało zastosowania art. 347 i art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. co do oddalenia dalej idącej apelacji.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik pozwanego zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie zaskarżonym wyrokiem przepisów postępowania, tj. art. 321 § 1 przez jego niezastosowanie; art. 479¹⁴ § 2 w związku z art. 479¹⁸ § 3 k.p.c. (art. 217 k.p.c.) w związku z ich błędnym zastosowaniem oraz art. 162 k.p.c. przez jego niewłaściwą interpretację. Naruszenie prawa materialnego dotyczy art. 103 § 1 i 2 w związku z art. 39 k.c. (w związku z art. 379 k.s.h.) przez jego niezastosowanie do oceny skutków prawnych zawartej przez pozwanego umowy z powodową spółką, w sytuacji jej wadliwej reprezentacji; art. 58 k.c. w związku z art. 379 k.s.h. przez jego błędną interpretację, polegającą na przyjęciu, że zawarcie przez spółkę umowy z jej członkiem zarządu bez zachowania właściwej reprezentacji stanowi o nieważności umowy; art. 405 k.c. przez błędną interpretację co do przyjęcia, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu mogą stanowić alternatywną podstawę prawną żądania odszkodowania przez spółkę od członka jej zarządu; art. 411 pkt 2 k.c. przez jego niezastosowanie, podczas gdy za świadczone usługi należy się wynagrodzenie; art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji,

gdy powodowa spółka nadużyła prawa kwestionując skutki poprzednio akceptowanej czynności, a nadto ograniczając pozwanemu dostęp do materiałów pozwalających mu na obronę. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik strony powodowej wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się najpierw do zarzutów naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisów postępowania należy uznać je za nieuzasadnione. Według art. 321 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Skarżący twierdzi, że w sprawie ma się do czynienia z sytuacją, w której powód opierał żądanie na przepisach odszkodowawczych, a w związku z tym inna była podstawa faktyczna niż przyjęta w zaskarżonym wyroku, zasądzającym tylko kwotowo tę samą sumę pieniężną. Otóż, z takim twierdzeniem nie można się zgodzić, skoro w uzasadnieniu wyroku wyraźne jest odwołanie się do wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 sierpnia 2015 r., sygn. akt I ACa 743/15, w którym potwierdzone zostało przedawnienie roszczenia odszkodowawczego powoda wobec pozwanego, ale nie na gruncie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu i ta ocena prawna była wiążąca dla Sądu w niniejszej sprawie. Nie można więc twierdzić o naruszeniu art. 321 k.p.c. tym bardziej, że roszczenie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (nienależnym świadczeniu) zostało zgłoszone alternatywnie w stosunku do roszczenia odszkodowawczego.

Podobnie się sprawa przedstawia z dalszymi zarzutami procesowymi skargi kasacyjnej, w sytuacji w zasadzie niespornych ustaleń faktycznych. Pozwany nie zaprzecza wykorzystania karty płatniczej w celu, do którego nie była przewidziana, ani tego, że z żądanej pozvem kwoty skorzystał. Nie potrafił wykazać, że pobrana kwota była wydatkowana na cele służbowe i kwestia ta nie jest już podnoszona, podobnie jak próby wykazania, że w ten sposób nastąpiło zarachowanie tej kwoty na poczet należnego pozwanemu wynagrodzenia

od powodowej Spółki, gdyż aprobował, jak należy przypuszczać z treści skargi, iż to nie jest przewidziana prawem postać potracenia własnej wierzytelności. Zarzuty procesowe skargi kasacyjnej dotyczą zatem kwestii o drugorzędnym znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania sprawy i nawet ich potwierdzenie nie może prowadzić do zgody na przypieczętowanie orzeczeniem sądowym, oględnie to formułując, niezwrócenia należnego powodce świadczenia pieniężnego. Niezależnie od tego, to jeżeli zostało przyjęte, że zgłoszenie roszczeń na podstawie art. 405 i 410 k.c. nastąpiło na początku postępowania, to potrzeba powołania wniosków dowodowych powstała u pozwanego też wtedy, a więc należało je zgłosić już w sprzeciwie od wyroku zaocznego. Jest zatem nieuzasadnione czynienie wokół tej kwestii zarzutu, skoro zgłoszenie tych wniosków przez pozwanego na późniejszym etapie postępowania, wobec obowiązujących w tym czasie przepisów było spóźnione. Przy takiej ocenie, bez znaczenia pozostaje zarzut odnoszący się do art. 162 k.p.c. i zastrzeżeń dotyczących protokołu.

Przechodząc do zarzutów materialnoprawnych skargi kasacyjnej, należy podzielić zastrzeżenia skarżącego odnośnie do nieprzywiązania należytej wagi w zaskarżonym wyroku do problemu właściwej reprezentacji spółki w zawieranych przez nią umowach, w szczególności do oceny skutków zawarcia umowy w warunkach, o których stanowi art. 103 § 1 i 2 k.c. Jednakże pozwany już na początku analizy problemu osłabia argumentację przez odwołanie się do specyfiki spółki i jej relacji wewnętrznych oraz zewnętrznych ze względu na powiązania rodzinne i nie przywiązywanie wagi, jak wynika z tekstu, do kwitowania zarządu z jego obowiązków, udzielania absolutorium i widzenia tych czynności jako koniecznych formalnie, ale niespecjalnie ważnych. Dlatego przywoływane następnie trafnie orzecznictwo nie koresponduje z rozpoznawaną sprawą, która jak konkluduje pełnomocnik pozwanego „jest raczej majątkowym sporem byłych małżonków niż rzeczywistym sporem odnoszącym się do jakiegokolwiek aspektu złego funkcjonowania spółki”. Na uwagę zasługuje, że nieważność umowy między spółką a pozwanym była stwierdzana w równoległe toczących się postępowaniach stron, w których także miała miejsce odmowa przyjęcia skargi kasacyjnej pozwanego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2012 r., V CSK 109/12).

W sytuacji nieważności czynności prawnej ze względu na naruszenie zasad reprezentacji spółki (art. 379 § 1 i 2 k.s.h.) czynność ta jest nieważna bezwzględnie, nie może być potwierdzona, ani konwalidowana w inny sposób. Jak stwierdza się w orzecznictwie, którego stanowisko należy w tej kwestii podzielić, w takiej sytuacji ma zastosowanie zasada organów osoby prawnej (art. 38 k.c.), a nie przepisy o jej reprezentacji przez pełnomocnika (przedstawiciela) według art. 103 wiążanego przez skarżącego z art. 39 k.c. i z art. 379 k.s.h. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2015 r., II PK 278/15).

W odniesieniu do zarzutu dotyczącego naruszenia art. 405 k.c. przez jego zastosowanie, można się zgodzić z pozwanym, że jednoczesne powoływanie się przez powoda na odpowiedzialność pozwanego według przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej i z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia spotyka się w większości orzeczeń Sądu Najwyższego z krytyką i takie stanowisko przeważa również w doktrynie. Jednakże w niniejszej sprawie nie ma się do czynienia z takim prostym konfrontowaniem podstaw odpowiedzialności, tylko z sytuacją, o której stanowi art. 414 k.c. oraz ze wskazaniem przez powoda, że niezależnie od odpowiedzialności odszkodowawczej, którą zarzucił pozwanemu na zasadach ogólnych, wynikających ze stosunku umownego w sprawie można się dopatrzyć odpowiedzialności wynikającej z nienależnego świadczenia, mającego podstawę w kondykcji zawartej w art. 410 § 2 k.c. przez brak podstawy prawnej świadczenia (*condictio sine causa*). Problem prawny dotyczący różnicy między dochodzeniem roszczenia na podstawie art. 405 k.c. a tego, który ma uzasadnienie w art. 410 § 2 k.c. wyjaśnił przekonująco Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku, mimo odwołania się w art. 410 § 1 k.c. wprost do artykułów poprzedzających (art. 405 - 409 k.c.). Ocena prawna ustalonego stanu faktycznego doprowadziła do stwierdzenia w toku postępowania, że podstawa świadczenia na skutek nieważności czynności prawnej, z której wynikało roszczenie pierwotne powoda - odpadła i dlatego mógł on oprzeć swoje żądanie na podstawie art. 410 k.c. W razie zatem odpadnięcia podstawy prawnej roszczenia dochodzonego na podstawie przepisów ogólnych o odpowiedzialności cywilnej, ze względu na stwierdzenie nieważności zawartej umowy, jest możliwe dochodzenie tej odpowiedzialności według przepisów o nienależnym świadczeniu (art. 410 § 2 k.c.), zwłaszcza

w sytuacji wskazania takiej podstawy jako alternatywnej w pozwie. Jak słusznie zaznaczył pełnomocnik powódki w odpowiedzi na skargę kasacyjną przepis ten nie był, podobnie jak art. 414 k.c. podnoszony w zarzutach skargi, jako naruszony przez sąd w zaskarżonym wyroku. W związku z tym należy w okolicznościach sprawy uznać ten zbieg podstaw dochodzenia roszczenia przez powoda, który jest kwestionowany przez część orzecznictwa za pozorny, spowodowany głównie sposobem sformułowania pozwu. Tak więc w tym zakresie nie można uznać stanowiska strony pozwanej w skardze kasacyjnej za zasadne.

W kontekście całej sprawy odwoływanie się pozwanego do zasad współżycia społecznego i w związku z tym do niezastosowania art. 411 pkt 2 k.c. należy uznać za chybione. Z samego powołania tego przepisu wynika, że skarżący zakładał, że jest możliwe przyznanie racji stronie powodowej i aprobowanie przez sąd zastosowania przepisów o nienależnym świadczeniu na rzecz pozwanego. Jednakże z ustaleń w sprawie wynika brak dowiedzenia przez pozwanego, aby spółka zgodziła się na pobranie z jej rachunku bankowego i to za pomocą skorzystania w sposób nieuprawniony z karty płatniczej należności, mającej stanowić wynagrodzenie pozwanego za świadczoną pracę i usługi. Mając takie roszczenie wobec spółki należało przeciwko niej wystąpić we właściwym trybie, nie można natomiast powoływać się na zasady słuszności w sytuacji niedowiedzenia, że należności o jakich mówi pozwany w ogóle przysługują. Tryb, w jakim postanowił je mimo tego wyegzekwować nie może zasługiwać na aprobatę w świetle stanu faktycznego, będącego podstawą orzekania w niniejszym procesie.

Z tych względów należało na podstawie art. 398¹⁴ oddalić skargę kasacyjną, rozstrzygając o kosztach postępowania na podstawie art. 98 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

jw

kc